

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 33.

KRAKOWA DNIA 16 PAŹDZIERNIKA 1825 ROKU W NIEDZIELE

Z Warszawy d. 8 Października.

JO. Xiążę Drucki-Lubecki, Minister Przydiacy w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, powrócił dnia onegdajszego wieczorem do tutejszej stolicy.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.

CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA
POLSKIEGO

XIĄŻE NAMIESTNIK KROLEWSKI
w Radzie Stanu.

Mając sobie przez Kommissyją Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przedstawioną pod dniem 16 Sierpnia r. b. Nro 10,959 potrzebę urządzenia Lasów w dobrach Pojezuickich do funduszu Edukacyynego należących, w possessyi wieczystey uprzywilejowanych posiadaczy tychże dobr zostających, na poręby roczne wedle prawideł przyjętych do uregulowania Lasów w dobrach Rządowych;

Zważywszy: że zamiar ten nie sprze-

ciwia się Konstytucyiom Polskim w latach 1775, 1776, 1788 i 1793 względem rozrządzenia dobrami Pojezuickimi zapadłym, oraz Dekretowi Króla Jmci Saskiego Xięcia Warszawskiego z dnia 14 Grudnia 1812 roku i Dekretowi Najjaśniejszego Pana z dnia 29 Września (11 Października) 1816 roku;

Zważywszy: że wszelki z porębow rocznych porządnie wyrachowany pożytek leśny, w niczem się dla posiadaczy wieczystych nie ograniczy, owszem jak doświadczenie uczy, z porębow rocznych większy zawsze okazał się leśny pożytek, jak bez porębow;

Zważywszy dalej: że fundusz Edukacyynny nie będzie żądał z tego źródła żadnego powiększenia kanonu dotychczas przez posiadaczy wieczystych opłacanego i że ewikycie *pro non desolando fundo et rite pendendo censu*, przez posiadaczy dóbr stawiane, staną się zarazem rękoma zachowania w porządku rocznych porębow; Postanowiliśmy i stanowimy:

Artykuł 1. Wszelkie bory, lasy i zarośle w dobrach Pojezuickich do funduszu Edukacyynego należących znajdu-

jące się, mająbyć pomierzone i na poręby roczne uregulowane, podług prawideł przyjętych do urządzenia lasów w dobrach Rządowych.

Art: 2. Pomiar i uregulowanie na poręby roczne borów i lasów w dobrach Pojezuickich znajdujących się i do użytku wieczystych posiadaczy tychże dóbr w zupełności zostawionych, odbędzie się kosztem respective tych posiadaczy dóbr do których takowe bory i lasy należą.

Art: 3. Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjney dnia 6go Września 1825 r.

(podpisano) *Zajaczek.*

Minister Wyznań i

Oświecenia:

(podp:) *San: Grabowski.*

Rada Sekret: Stanu, Jeneral Brygady

(podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem:

Rada Sekret: Stanu, Jeneral Brygady

(podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z Wypisem:

Zastępca Ministra Sprawiedliwości,

Rada Stanu, *M. Woźnicki.*

Za Sekretarza Jeneralnego

Szef Bióra: *K. Hoffmann.*

Salę Ratusza Głównego napelnione są codziennie publicznością przybywającą oglądać plody przemysłu krajowego na widok publiczny wystawione. Pomimo pomniejszającej się liczby tychże chwil, już znajdujących się zdolne zwrócić na siebie uwagę publiczności i prze-

konać jak znakomite przemysł wszelkiego rodzaju w kraju naszym uczynił postępy. Ktokolwiek miał sposobność zwiedzenia Królestwa i bliższego zastanowienia się nad wzrotem różnego rodzaju przemysłów, tem niewątpliwie utwierdzi się w przekonaniu, że niemasz trudności, którychby gorliwość wyrachowana i korzyść własna przewyciężyć nie zdołały. Wznoszące się miasteczka nasze pracowitym napelnione ludem rodzą w sercu pocieszające i przyjemne uczucia; ruch, zamożność, porządek, handel tworzą się pod skrzydlami przemysłu, który dobroczyjący Rząd opieką swoją ośmiela. Kto widział miasta Rządowe np. Zgierz, Łódź, Gąbin, Gostynin, Koło, Turek, Częstochowę przed trzema laty, a teraz je zobaczy, musi się zdumieć nad trudnym do uwierzenia onychże postępem, bo prawie cudownym sposobem powstały. Woiwództwa Mazowieckie i Kaliskie składają już teraz różną od reszty kraju całość i najlepszym są dowodem, że w czasach dla rolnictwa krytycznych są nowe źródła intryaty otwarte, bo Opatrzność nadawszy człowiekowi zdolność do pracy, połączywszy jego istnienie z tysiącznemi potrzebami, pomyślała zarazem i o tem, żeby mu zdolność zaspołolenia tychże potrzeb zostawić.

Ile rozliczne gałęzie przemysłu naszego powstały to najlepiej, z wystawy jego dzieł okazuje się. Zyczyłoby należało, żeby wszystkie zakłady przemysłowe na tego rodzaju wystawę dzieła swoje przesyłały byłby zbiór encyklopedyczny udoskonalen instryjnych, który najlepiej przekonałby tych, co istniejącym już rzeczom jeszcze nie wierzą, jak płonne w tej mierze są ich powątpie-

wania, i iak bezładna nieufność; byłby zarazem najsłabszym środkiem ustalenia i znaczenia znakomitszych fabrykantów, których pomysłność od reputacyi zależy. Zdaje się (bo dla braku doęąd katalogu sądzić o tem z pewnością trudno) że najwięcej płody w stolicy wyrobione na wystawie tegoroczney znajdują się, te zaś, które po Woiewództwach są rodzą, nie pomnożyły tego świetnego szeregu. Z pomiędzy wyrobów wełnianych mianowicie sukna, prócz wyrobów fabryki Warszawskiej widzieć się daie sukno fabryki Pana Rephena z Kalisza, która znakomite w naszym kraju miejsce zajmuie i codziennie do wyższego podnoszona jest rzędu przez zamężnego przedsiębiorcę, lecz sukna z fabryk innych równie znakomitych, jako to: J. Pana Harrera z Sieradza, Fidlera z Opatowka, Neuville z Wielunia, Langego z Przedborza etc. etc. etc., widzieć nam się nie dało, co bydyż może później jeszcze nastąpi. Gałęź ta przemysłu najmocniej nas interessująca, bo niezbędnym potrzebom życia degadująca, nie wymowne w kraju naszym już uczyniła postępy; oczekujemy w krótcie równego stopnia doskonałości po wyrobach płóciennych, które już w wielu miejscach, jako to: w Łodzi w Woiew: Mazowieckim, Kamienicy Polskiej i Pobranicach Woiew: Kaliskiem, Opolu Woiew: Sandomierskiem i t. d. znakomitego doszły stopnia. Szkoda, że tychże wyborów wystawa tegoroczna dotychczas nie obejmuie.

Prócz powyższych przedmiotów zwracają na siebie uwagę płody rozmaitych innych kunsztów, jako to: Fortepian fabryki Pana Mohenhauzera; zegar

grający roboty Pana Krantza; rozmaite pióra fabryki Pana Dabasse tę mające zaletę, iż po większej części przez sieroty Warszawskie wyrobione zostały; kwiaty sztuczne wyrobione przez Panią Chovot i Loha, waza srebrna roboty Pana Lilpopa, rozmaite kryształły z fabryki PP. Knaute i Hordliczki, i rozliczne wyroby chemiczne z fabryki PP. Hartmana i Kiewskiego. Muśliny, pifenie i perkaliki z fabryk Marymontskich, wyroby rękawicznicze Grossa z Warszawy i Sibolda z Kalisza, kobierce z fabryki Warszawskiej, machina elektryczna i waga roboty Pana Mjgdalskiego, naczynia ogniotrwałe z Radziewickiej fabryki i t. p. Trudno wyliczyć wszystkie płody na bliższy rozbiór zasługujące, my tylko w tej myśli o nich wspomnieliśmy, żeby okazać, że szkodliwe o przemysle naszym mniemanie zniknąć musi, obok przekonywających dowodów jego postępu.

Z Lwowa d. 10 Października.

N. Pan raczył zwołać Sejm w Galicyi na dzień 17 Października r. b. następującym Uniwersalem:

"My Franciszek Pierwszy, z Bożej Łaski Cesarz Austryacki, Król Jerozolimski, Węgierski, Czeski, Lombardy i Wenecyi, Dalmacyi, Krescy, Sławonii Galicyi, Lodomeryi i Jlyryi; Arcyksiążę Austryacki, Xiążę Lotaryński, Saleburski, Styryjski, Karyntyi, Karnioli, Wyższego i Niższego Szląska; Wielki Xiążę Siedmiogrodzki; Margrabia Morawski, Uxiążęcony Hrabia Habsburski i Tyrolski i t. d. i t. d.

"Wszem w obec i każdemu a osobna, wicrnyim Nam miłym i w powsze-

ehności wszystkim poddanym stanu: Pralatów, Magnatów, Rycerstwa i Mieszczan w Naszych Królestwach Galicyi i Lodomeryi wraz z Bukowiną, oświadczamy Łaskę Naszą Cesarską Królewską, i oraz najłaskawiej oznajmujemy, że z ważnych, dobra pospolitego, tycających się powodów, skłoniliśmy się zwołać Sejm powszechny w tych Królestwach i sakowy na dzień Siedmnaście Października r. b. przeznaczamy.,,

"Aby więc ten Sejm w należytem postępowaniu ku pożądanemu wzrostowi tak tych Królestw, iakoteż powszechnego dobra mógł zmierzać i osiągnąć cel i koniec zamierzony: przeto wiernym Nam i najposłusznieszym Stanom Królestw Galicyi i Lodomeryi, tudzież i Bukowiny, wszem w obec i każdemu z osobna najłaskawiej i nieodzownie zalecamy, by na dzień wyżej wyznaczony, a to w wieczór wprzód we Lwowie znajdowali się, a potem w dniu następnym z rana w mieyscu przez Nasze Prezydium krajowe rzeczonych Królestw wyznaczyć się mającem, pewnie i niezawodnie zebrawi się, tamże propozycyey Seymowych i co Naszem Imieniem przelożyć zlecimy, z najuniżeńszem posłuszeństwem wysłuchali, a przyiąwszy to wszystko do wiernych serc swoich, takowe powzięli postanowienie, iakiego Nasze oraz w powszechności Królestw Galicyi i Lodomeryi wraz z Bukowiną i ich własne potrzeby wymagają, i iakichby odpowiedzią najłaskawszemu zaufaniu, którego ninieyszem nowy wam dowód daliśmy.,,

"A chociażby którzy z wiernych Nam i najposłusznieszych Cłonków Stanowych dla ważnych przeszkod znay-

dować się nie mogli, obecni jednak zupełną moc stanowienia mieć będą, a nieobecni równie, iak obecni dopełnić to wszystko obowiązani będą.,,

"Nasze zaś Królewskie miasto Lwów, podług Konstytucyey Stanowej, stosowną liczbę Osób dostatecznie umocowanych na pomieniony Sejm postać ma.,,

"Dan w Naszem Cesarskiem głównem i rezydecyonalnym mieście Wiedniu dnia 5 miesiąca Września w roku 1825tym, Panowania Naszego trzydziestym czwartym.,,

"FRANCISZEK.,,

(L. S.) Franciszek Hr. de Saurau
Naywyższy Kancelarz.

Karol Hr. de Chotek.

Za naywyższym J. C. K. Mości właj-
nym rózkazem:

"Karol de Widmann.,,

Z Paryża d. 30 Września.

D. 9 Października opuści Król St. Cloud i ziedzie na mieszkanie do Paryża.

Xżę Wilhelm Brunświcki, brat panującego, odwiedził J. K. M.

W południowej Francyi rozpoczął się już zbior wina, którego jest więcej blisko o trzecią część od roku zeszłego.

Onegdaj wszedł człowiek do kawiarni Luxemburg, i usiadłszy u stolika, kazał sobie razem 8 filiżanek kawy podać. Ta osobliwość ściągnęła do niego tak wiele ludzi, iż gospodarza prosił go, aby się odśladził. Dotąd wyprożnił 20 filiżanek.

P. Simonard w Marselii czynił doświadczenie wynalezioney przez siebie machiny do ciągnięcia ciężarów pod wodę które bardzo pomysłnie wypadło. Nim wynalazca swoją machinę powiększy,

wyrobić sobie chce patent na lat 30. Potem zamysła zbudować iedną na Rodanie, która uniesie 4000 cetnarów i w 6 dniach przybędzie z Awenionu do Lionu.

Król Portugalski wyniósł wnuka Barona Hyde de Neuville na granda Portugalskiego.

Rząd Heitański polecił swoim deputowanym, aby o całkowitą pożyczkę układali się z P. Ternaux.

Kolosalny 18 stop wysoki posąg Ludwika XIV, który w Lionie będzie postawiony, powieziony tam iutro zostanie; przewoźnicy spodziewają się stanąć tam z nim w dni 20.

Paziowie Króla Bawarskiego popłynęli na parowym statku do Rouen i Hawru.

Tutejsza hypoteczna kassa ofiarowała Prezydentowi miasta Salins dla pogorzalców kredyt na 3 mill. Fr.

Rycina wystawiająca śmierć Napoleona, odrysowana przez iednego z uczniów Dawida, iest tu teraz bez przeszkody policyi publicznie sprzedawana.

Spiewy Maryi Stuart, które po straceniu tej Królowey przez iey przybożną Danię do Douai przywiezione zostały, znajduią się teraz w ręku P. Dru bai w Cambrai. Drukowane one były z piśknami rycinami w r. 1574 i oprawne są w czerwona skórę z pozłotą. Tytuł i początkowe zgłoski są czerwono drukowane. Brakuie w niej kilka kart. Na końcu znajduje się napis: że ta książka należała do nieporównanej Maryi Stuart, Królowey Szkockiey. Postana iey była z Francyi podczas iey więzienia.

P. J. Gordes wydał pismo za obroną wiary Reformow anych, którego sprze-

darz przeznaczył na wsparcie pogorzalców w Salins.

Okręt Junona z Haity płynący zawiązał d. 27 b. m. do Hawru, którego ładunek składa się z kawy.

W Basseterre na Guadelupie okropny wichur w d. 26 Lipca obalił trzy piąte części tamecznych domów, przy czem zginęło 150 ludzi.

Niektóre z pism naszych donoszą, że Austryia rozciąga w Dalmacyi i Fryolu kordon woyskowy przeciw morowemu powietrzu, które w niektórych okolicach Morei grassuie.

Słychać, iż związek za Grekami odwoła Jenerała Roche, a przynajmniej wysła w tych dniach osobę z zleceniami do tymczasowego Greckiego rządu do Na; poli di Romania.

Z Madrytu d. 20 Września.

Król ciągle bawi ieszcze w zamku Jldefenso. Nowy Posel północney Ameryki Everett miał u niego wstępne posłuchanie. W przemowie do Króla wyraził, iż ma zupełne pełnomocnictwo do zagodzenia zachodzących pomiędzy oboma rządami sporów. Monarcha odpowiedział mu łaskawie. P. Everett stajwiony potem był przed Królową i Jnfantami.

Niedawno przybyła tu z Francyi osoba udała się zaraz z swoim sekretarzem do Jldefenso. Sądzą, że iey poselstwo tyce się południowey Ameryki.

Utworzenie doradczey junty sprawiło tu przyjemne wrażenie i zachodzi wdzięczność Ministrowi, który na tę myśl trafił. Wybor iey członków okazule, iż rząd zajmuie się pojednaniem stronniczw. Prezesem tej junty iest Ca;

stannos, mający 65 lat, posiadający wiele wiadomości świata, ale bez stałego charakteru. Jest nieprzyjacielem Inkwizycyi. Odpowiedzi jego są żywe i rozsądne. Członkami są: Arcybiskup Meksykański, X Ponte, kapłan wielkich talentów, mający 48 lat i był przez niejakie czas Vicekrólem Nowey Hiszpanii. Należał do zawartej z Iturbide w Iguala umowy, i udał się po odstrycnięciu Meksyku przez Francją do Hiszpanii, gdzie od dwóch lat bawi. Jest on wujem Ministra Colomarde. Hr. Guaqui, urodzony w Peru, mający 52 lat. Arcybiskup Saragossy, gorliwy obrońca dawnych instytucy. Znany Ojciec Alameda, który wydawał gazetę w Buenos Ayres. Był potem członkiem tajney rady, a w r. 1820 oddalił się na wieś. Po zwaleniu konstytucyi obsypany był względami. Jenerał porucznik Venegas, mający 60 lat, posiada wielkie nauki i znajomość polityki. Był dawaciy Wielkorządcą Kadyxu, Vicekrólem Meksyku i nauoniec Jenerałem kapitanem w Galicyi. Należy on do ludzi umiarkowanych. Pięćdziesiąt trzyletni Morski dowódcą Pilon jest za absolutną Władzą. Rivas, mający 60 lat, nieposiada żadnych talentów. Siedemdziesiątletni Merin, znany jest z rzetelności i jako stronnik dawnego rządu. Heria, Radca Kastylii, podobnie myślący jak poprzedzający, ma 60 lat. Bruno Vallerino, mającemu przeszło 60 lat, przypisują wielką dumę, i razem tchorzostwo. Pięćdziesiątletniemu Parga niezbywa na dobrej chęci, ale brakuje tęgości. Elola, mający 48 lat, zdany jest na Ministra skarbowego. Pinella jest przytacie em pracy i dobra publicznego.

Zmarły d. 10 b. m. Biskup Mechoso

kanu zostawił bardzo interessujące rękopisma względem południowey Ameryki.

Pleban Solera, który był na wygnanie do klasztoru odwieziony, został ztamtąd do tutejszego więzienia sprowadzony.

Dowiadujemy się z Koruay (d. 14 b. m.), że wyprawa z Ferolu do Hawanny jeszcze nie odplynęła. Na przewozowe okręty wstawiano mnostwo wszelkiego rodzaju strzelby i dział. Liniowy okręt Guerrero, 2 fregaty, 3 korwety i 3 brygi poprowadzą tę wyprawę. Dopiero po iey odplynieniu Jenerał kapitan Egua opuści Ferrol.

W Barcelonie panuje nayzupelniejsza spokojność: Jenerał kapitan Campo Sagredo żyje z dowódcą Francuzkim, Vicehrabią Reiset, w naylepszym porozumieniu.

Mowią, iż żyjący zagranicą znakomity dyplomatyk, Kawaler Labrador, otrzyma pozwolenie do powrotu.

W osadzie naszey Porto-Rico burza d. 26 Lipca zburzyła zupełnie miasto San-Juan; 371 zwłoków wydobyło z pod gruzów. Pierwszy to raz spotkało tę wyspę takie nieszczęście.

Z Londynu d. 25 Września.

Okręty Ariel i Beagle mają zlecenie odrysować brzegi południowey Ameryki i drogi Magelańskicy.

Kapitan Dundas mianowany jest dowódcą fregaty, która w Portsmouth dla zagranicznej służby uzbroioną została.

Podczas tegoletnich upałów okazała się tu i w Falmut biegunka, która iednak w niewielu tylko przypadkach była śmiertelną. Lecz zato ospy natural-

ny; więcej padło ofiar, na którą nie rachując szpitalów, w samym miesiącu Lipcu umarło tu 115 osób.

Pan Belsham, właściciel traktierni Gordon, wynalazł sposób odjęcia gazowemu oświeceniu tak dymu, jako też fetoru.

Prezydent Beyer uwolnił od wojska Haitańskiego 40,000 Murzynów, oddając ich rolnictwu.

Dowiadujemy się z Baltimore, że większa część uwięzionych w Paragwaju z rozkazu tameczanego Prezydenta, Doktora Francia, cudzoziemców przybyła do Buenos-Ayres. Niektórzy z nich opowiadają cudowne rzeczy o Doktorze Francia; zarządza wedle upodobania życiem i majątkiem ludzkim, i bez przekonania sądowego każe tuzinami ludzi tak wróble dusić.

Otrzymaliśmy tu gazety z Bogota do 14 Lipca. Czytelników Angielskich, którzy przyzwyczajeni są prawie w tym samym dniu czytać spory parlamentowe, w którym zachodziły, zadziwić zapewne że wspomnianey gazecie znajdują dopiero spory zasze w Kolumbijskim Kongresie data 18 Lutego. Widzieć zatem, że upodniowych Amerykanów konstytucyja reprezentacyjna znajduje się jeszcze w kolepce. Dotychczasowy Viceprezydent Jeneral Santander, będzie zapewne, jak list pod datem 19 Lipca wyraża, na nowo obrany, ponieważ uzany jest w Kolumbii za najbłęgleyszego męża stanu. Powrót Boliwara do Bogota jeszcze nie zaraz nastąpi, gdyż teraz urządza wyższe Peru. Przybyli z Londynu do Bogota górnicy i inżynierowie, udali się do Kopalni.

Brazylijski Admiral podał dnia 16go

Lipca Ministrowi spraw zagranicznych Rzpltey Buenos-Ayres w imieniu Monarchy swojego przełożenie względem zaburzeń w Banda Oriental, które przypisuje podniecaniu Buenos-Ayres, żąda dokładnego wyjaśnienia. Rzeczony Minister, P. Garcia, w odpowiedzi, zażądał nim wdź się z nim może w układy udzielenia sobie pełnomocnictwa, że to uznał dla kraju swojego za niedogodne, oświadczył mu, iż w żadne w dyplomatyczne układy nie wchodzi, dodał jednak, iż Rzpltey zaprzecza twierdzeniu, iakoby podnieciła powstanie w Monte-Video; owszem oddawno podała na piśmie żądanie do rządu Brazylijskiego, iż chce z nim wniść w przyjacielskie stosunki. — Dnia 18 Lipca 400 Indyjśnow wpadło do tej prowincyi, lecz zostali natychmiast odpartemi. — 300 Brazylijsnow, którzy przebyli rzekę Negro, dla udania się przeciw El Perdodo, zostali od oddziału wojska Niepodległych Bandy Oriental zupełnie rozproszonemi. — Rząd Buenos-Ayres przedsięwzięje najszybsze środki do obrony swych granic, na co ma pół milliona dolarów wyznaczonych.

— Dnia 27 —

Xiężtwo Klarencyi przybyli tu w ostatnią sobotę z Antwerpii i zaraz do swego mieszkania w Buschy pojechali.

Lord Paget przybył tu z pismami od P. Stuarra z Rio-Janeiro. Ostatni miwa częste naradzenia z Brazylijskim Ministrem, spraw zagranicznych, których osnowa dotąd niewiadoma.

W sobotę byli Ministrowie przez 3 godziny zgromadzeni, a dziś w południe znowu mają naradę.

Gazeta Morning-Herald zapewnia,

iz na ostatnich gabinetowych radach była rzecz o żądanej przez Greków protekcji Angielskiej, i że zastępnione ustnie wiadomości od Lorda Strangford, który wkrótce do Petersburga wyjeżdża, o politycznych widokach Porty i Rossyi.

W Lutym r. z. Kapitan Owen zarzucił kotwice pod wyspą Moubassa (przy wschodnim brzegu Afryki) dla nabrania świeżey wody. Port zamknięty był przez okręty Jmana Moskatu. Zuakomisi mieszkańcy zaprowadzili P. Owen do zamku i prosili o pozwolenie oddania się pod opiekę Angielską i zatchnięcia bandery Angielskiej, co Kapitan Owen do postanowienia J. K. Mei wstrzymał. Zostawił tam jednak porucznika i nieco ludzi. Dotąd prowadzono tam dosyć znaczny handel gumą i kością słoniową. Położenie tej wyspy jest nader dogodne do zatamowania handlu niewolnikami, który najwięcej przez tameczne wody był prowadzony. Leży ona pod 4 stopniem i 3 strychami południowej szerokości i pod 39 stopniem i 41 strychami wschodniej długości od Greenwichu, ma 3 mile Niemieckie obwodu, i jest tylko o 580 kroków od stałego oddalenia, na który podczas ubytku wody piechotą przeysć można. Dwie rzeki schodzą się w tem miejscu. Grunt jest wysoki i urodzajny. Należała ona dawniej do Portugalczyków, którzy w r. 1720 przez Arabów wypędzeni zostali; z wystawionych przez Portugalczyków warowni widać już tylko szczątki. Oprócz Chien niwidać na tej wyspie żadnego drapieżnego zwierza. Mieszkańcy są mieszkańcami z Arabów i Sotschilów; prowadzą handel z Wankas. To nabycie mogłoby być nader ważnem dla Anglików, zwłaszcza gdy

rozszerzą się odkrycia wewnątrz Afryki.

Major Clapperton i Kapitan Denham w ostatniej swej podróży przez Afrykę zatrzymali się w kraju i stolicy ludu, który różni się od innych Afrykańskich ludów; twarzy jest wprawdzie czarney, ale nie murzyńskiej; ma wzrost wysoki i włosy długie; Angielscy wędrownicy przypatrywali się obrotom 7000 dobrze uzbrojoney i na pułki podzieloney jazdy, z którey 6000 miało pancerze, a reszta zupełnie Rzymską zbroję. Mieszkania tego ludu są wykwinne, a postępowania dosyć obyczajne. Zdać się, że to są szczątki Numidiaów, którzy przy zdobyciu państwa przez Rzymian uciekli za góry. PP. Clapperton i Denham przyrzekli nam dokładniejszy opis tego odkrycia.

Trzy kompanie Angielskie do obrabiania kopalni Meksykańskich, obrały oddzielne drogi dla dopięcia celu swojego. Kompania Real del Monte, która zadzierżawiła obszerne kopalnie Hr. Regla, użyć chce parowych machin, które już pod brzegi Meksyku przybyły, i na przyszłą wiosnę rozpocząć roboty. Angielsko-Meksykańska kompania, którey kopalnie powiększey części w Guanaxuato leżą, używa tylko zwyczajnych w Meksyku machin, i za ich pomocą wyciągają z szychtu Valenciana co tydzień po 10,000 beczek wody. Osm takich machin są dzień i noc czynnemi, i u każdej znajduje się po 12 koni, które są co 6 godzin odmieniane. Połączona Meksykańska kompania, na której czele znajduje się Minister spraw zagranicznych Alaman, używa tylko do obrabiania kopalni zwyczajnych w kraju sposobów. Oprócz trzech tych wielkich kompanij znaw ują się jeszcze 3 czyli 4 pomniejszych. Skutek połączonych tych prac da się pewnie za kilka lat w Europie uczuć.

DODATEK
— DO N^{RO} 83. —
GAZETY KRAKOWSKIEJ

z KRAKOWA DNIA 16 PAŹDZIERNIKA 1825 ROKU W NIEDZIELE.

— Z Krakowa. —

Towarzystwo Nauk z Uniwersyte-
tem Jagiellońskim złączone święcąc uro-
czyście tegoroczne Sukół otwarcie, iako
też pamiętą rocznicę zaprowadzenia
Konstytucyi od Trzech Najjaśniejszych
Protektorów wolnemu Miastu nadaney;
odprawi na dniu 18 m. i r. b. w Amfi-
teatrze Gmachow Nowodworskich o go-
dzinie jedenastej przed południem Posi-
dzenie publiczne w niżej opisanym po-
rządku:

Kolega Antoni Matakiewicz za-
gajwszy uroczystość wynurzeniem wdzię-
czności uwielbiającej Opiekę Wielkich
Monarchów; czytać będzie rozprawę o
teoryi, przedawnienia w prawodawstwie
Kryminalnem.

Sekretarz Towarzystwa zamknie po-
siedzenie poematem obeymującym Jed-
nasty i ostatni Obraz Sali Jagiellońskiej.

Dan w Krakowie d. 15 Październ: 1825.

P. Czaykowski
Sekr: Tow: Nauk.

Z Wiednia d. 5 Października.

Lubo przy przypadających wczoray

Imieninach Najłaskawszego naszego Mo-
narchy, mieszkańcy stolicy nśmieli szczę-
ścia złożyć mu holdu swey przychyła-
ości i wierności, dzień ten był jednak tak
tu iak w całej Monarchii w cichości u-
roczystemi nabożeństwami, czynami do-
broczynności i gorącemi modłami o nay-
pomysłniejsze powodzenie i długie życie
nayıkochańszego Monarchy obchodzony.
W wieczor w teatrach stolicy przy rze-
sistem oświeceniu odśpiewana została u-
lobiona pieśń ludu: „Boże zachoway
Cesarza Franciszka! &c.„ przy nawszczer-
szych życzeniach licznie zebraney pu-
bliczności.

Z Rzymu d. 20 Września.

Kamera Apostolska zakupiła piękną
na granicy Toskańskiej leżącą posiadłość
Farnese. Nabycie to iest razem dobro-
dzieystwem dla byłego właściciela, któ-
rego majątek przez różne okoliczności
zniszczony został.

Za popłynionemi przodem korwetą
Chrystyna i fregatą Handel, udała się z
Genui cała Sardyńska eskadra, z którą
płyną 4 przewozowe okręty na których
znajdują się Konsulowie i inni ajenci w

miastach nad brzegami Barbareskieni mieszkać mający z zwykłemi dla tamecznych rządów podarunkami. Kołowca Chrystyna popłynęła przodem dla zagożenia sporów z Beiem Trypolu.

Od brzegów Menu d. 28 Września.

N. Cesarz Austriacki posłał Xięgarzowi Engelmann na dowód ukontentowania swiego z przesłania sobie paradnego wydania odmalowanych widoków rozwalin zamku Heilbergskiego i zachęcenia go do dalszych tego rodzaju przedsięwzięć, wielki medal złoty przez Posła swiego w Karlsruhe. N. Król Pruski udarował z takiegoż powodu rzeczowego Xięgarza także złotym medalem.

Wielki Xzę Hesko-Darmstadzki udzielił Baronowi Rotschild, który posiadał już kawalerski krzyż orderu W. Xięstwa, komanderski tegoż orderu.

Xzę San Fernando przybył d. 26 b. m. do Frankfortu.

Dyrektor Senkenbergskiego towarzystwa Badaczów natury w Frankforcie, Doktor Cretschmar, oznajmił wiedney z tamecznych gazet pod d. 24 Września co następuje: "W tej chwili odebrałem list od mego przyjaciela Rüppel z Kairu pod d. 25 Lipca, w którym donosi mi o szczęśliwym swoim powrocie z Kurdesanu, co zapewne wszystkich badaczów natury bardzo ucieszy. Pomiędzy 106 psącami zwierzętami, które z tego pamiętnego kraju przywiózł, znajdują się 3 Giraffy znaczney wielkości, i jeden takiś lętek tegoż zwierzęcia. Ptastwo w znaczney ilości i inne zwierzęta z resztą zbiorów przybyły już do Kairu, i nadejdą tu przy końcu r. b.,

Xiążęta Pruscy Wilhelm i Karol

(synowie N. Króla) przybyli z swotemi orszakami d. 26 b. m. w powrocie z Brukselli do Kassel i nazajutrz udali się w dalszą drogę do Berlina.

Od granic Tureckich d. 22 Września.

Uszli przed rokiem na Archipelag i do Morei a Kandyi Grecy, dowiedziawszy się, iż bracia ich na nowo przeciw Turkom powstałi, postanowili powrócić na Kandyję i rząd Grecki dostarczać im okrętów. Na ich czele znajdował się Charmoulis, pochodzący z nayszybszej rodziny na Kandyi, który podczas zającia tej wyspy przez Mahometanów, dla uratowania wielkiego swiego majątku, przeszedł do Mahometanizmu, ale wkrótce potem powrócił na łono kościoła Greckiego.

Z Alexandryi piszą pod dniem 13 Sierpnia: że Kapitan Grecki Kanaris usiłował dnia 10 b. m. zapalić stojące w tamiecznym porcie w liczbie około 500 okręty palnym stakiem, przez co byłaby Alexandrya do gruntu zniszczoną; lecz nie udał się jego zamysł. Teraz okazuje się przed naszym portem Kapitan Basza z liczną flotą. Nil zdaje się znówu zmniejszać, co wiele wpływa na urodzaje.

Reschyd Basza ściągnął do siebie odwód z Laryssy i przybrał znówu groźną postawę pod Missolongi. Na Greckiego Jenerała Karaiskaki, który przez Cosima do Etolii wtargnął, uderzył i aż do ostatniego miejsca odparł, tudzież oddział jego woyska rozpedził zbroyną kupę pod dowództwem Zorga. Missolongi jest ciągle atakowane. Gura znajdowała się w Morei i chce z Argos przez Caritsea dostać się pod Tryppolizę i uderzyć na Ibrahima Baszę.

Podczas ostatniego nocnego napadu przez Greków z Salony na obóz Turecki pod Missolongi, 12letni chłopiec uzbrojony fuzyją i pistoletami przedał się do namiotu Seraskiera chcąc go zabić. Został schwytany i do Seraskiera zaprowadzony, który uderował go życiem. Nazajutrz zniknął już chłopiec z obozu Tureckiego.

Teatr Narodowy.

Dzisiaj w Niedzielę dnia 16 Października r. b. w zupełnie odnowionym teatrze, daną będzie Komedya w 1 akcie z Moliera, przetłóżona przez F. Kowalskiego wierszem: *Matżeństwo Przymuszone*. — Po której nastąpi Komedya w 1 akcie przetłóżona z francuzkiego: *Nienawisć Kobiet*. — Zakończy widowisko Komedyo-Opera w 1 akcie z francuzkiego B. Scribe, przetłóżona przez L. A. Dmuszewskiego: *Sekretarz i Kucharz*. Te sztuki dane będą przy nowych dekoracjach.

UWIADOMIENIE

O LOTERYI.

Ciągnięcia

Wielkiej Loteryi w Wiedniu u Synów Daniela Coith na

DWA

NAYPIEKNIEJSZE i NAYWIĘKSZE
TAMECZNE DOMY,

stoiące na placu Graben zwanym, pod L. 1122 i 1123 już nieodzownie nastąpią;

Pierwsze na dniu 17 Listopada r. b., zaś Drugie w dniu 4 Stycznia roku nadchodzącego.

Główny Trefer tej Loteryi stanowi, rżczone dwa Domy, z których czysty dochód roczny wynosi, do Złp. 80,000 a za które, handlowy dom Synów Daniela Coith, urządowanie gwarantuje za o-

kazaniem i odstąpieniem wygrywającego losu, wyliczyć natychmiast w gotowiznie Złot: Ryński: 300 000 w Cwancygierach, które na Polską monetę

1,300,000 mówię Milion Trzykroć Sto Tysięcy Złotych Polskich czynią.

Oprocz głównego Trefera, są pieniężne wygrania, po Złot: Reński: 50.000. 20.000. 10.000. 5000. 1000. 500. 200. 100. i tak stopniowo, aż do Złot: Reński: 20 w Wiedeńskiej Walucie, na 3571 losów przypadające. — Dalej, 10,000 treferów w złocie, przeznaczone na 10,000 Freylosów czerwonych po 1000. 300. 200. 100. 50. 20. 10. 5. 2. Czerwonych Złotych i $\frac{1}{2}$ Souveraind'ora w slocie, które wszystkie bez wyjątku wygrać muszą, a z których każdy grający dostarczony mieć będzie jeden bezpłatnie, kto aż do dnia 15 Października r. b. kupi i zapłaci 10 sztuk losów czarnych, po upłynięciu zaś tego terminu, tylko przy zakupieniu sztuk 15 losów takowych. — Oprócz tego, będą na końcu wyciągnięte, 20 Premiów dla losów w obydwóch ciągnięciach nie wysatych, każda po Złotych Reński: 1000 w Wied: W.

Przy pierwszym ciągnięciu,

wyciągnięte będą

wygrania pieniężne, po Złotych Reński: 50.000. 10.000. 5000. i t. d. w Walucie Wiedeńskiej, i 10.000 czerwonych Freylosów, na które wszystkie, wygrania przypadają w złocie.

Przy drugim ciągnięciu, wygrane będą DWA DOMEY i reszta pieniężnych Treferów po 20.000. 10.000. 5000. i t. d. w Walucie Wiedeńskiej. Na koniec 20 Premiów, po Złot: Reński: 1000 w Wiedeńskiej Walucie, na losy po obu ciągnięciach w kole pozostałych.

Los kosztuje Złot: Reński: 15 w W. W. Plan obszerny tej Lotteryi i losów, dostać można w Krakowie w handlu Macieja Wentzel, przy głównym Rynku pod L. 18.

UWIADOMIENIE.

Królewsko Pruski Sąd Nadziemiański Pruss zachodnich wzywa i zapowiada najmniejszym wszystkim nieznanym Sukcesorów i Spadkobierców Józefa Jaworskiego

Ankündigung.

Von dem Königlich = Preussischen = Ober = Landes = Gericht von Westpreussen werden alle etwanigen unbekanntten Erben und Erbnehmer des am 20ten December 1822 zu Sulnowo

na dniu 30 Grudnia r. 1822 w Sulnowie pod Szweciem zmarłego, który z okolicy Krakowa ma być rodem, i na ostatku za Ekonomą u posiadacza Dóbr Zboińskiego w Kozłowie pod Szweciem w służbie zostawał, ażeby się w przeciągu dziewięciu Miesięcy, a najpóźniej w terminie na dzień 19 Lipca r. 1826 przed delegowanym Assessorem Sądu Nadziemiańskiego J.P. Fischer wyznaczonym w tutejszym Sądzie Nadziemiańskim osobiście albo na piśmie zgłosili jako Sukcessorowie zmarłego Ekonomy Józefa Jaworskiego, legitymowali i dalszego oczekiwali postępowania. przyczem tymże tutejsi Kommissarze Sprawiedliwości Conrad, Hennig, Brandt, Glaubitz, Raabe i Goering jako Mandatariusze proponują się.

Gdy w czasie przepisany a osobliwie w terminie wyżej oznaczonym żadne zgłoszenie z strony nieznanomych Sukcessorów nie nastąpi, więc pozostałość zmarłego Ekonomy Józefa Jaworskiego składająca się z 131 Talarów w gotowizniei z wielu aktywów resp: 600 Talarów, 600 Talarów 197 Talarów 10 Talarów 22 srebrn. gr. 6 denarów i 120 Tal: jako Dobra bez Pana, Fiskusowi przyznana zostanie.

W Kwidzynie d. 2 Sierpnia 1825 r.

Królewsko Pruski Sąd Nadziemiański
Pruss zachodnich.

bey Schwes verstorbenen Joseph von Jaworski, welcher aus der Gegend von Krakau gebürtig sein soll, und zuletzt als Wirtschaftler bey dem Gute = besitzer von Zoolaski zu Kozlow bey Schwes in dienst gestanden hat, hierdurch aufgefordert und vorgeladen, sich binnen neun Monate und höchstens in dem auf den 19 July 1826 vor dem Deputirten Herrn Ober = Lands = Gerichts = Assessor Fischer anstehenden Termin hier auf dem Ober = Landes = Gerichte persönlich oder schriftlich zu melden, sich als Erben des verstorbenen Wirtschafters Joseph von Jaworski zu legitimiren und dem nebst weitere Anweisung zugewärtigen, wobey denselben zugleich die hiesigen Justiz = Commissarien Conrad, Henning, Brandt, Glaubitz, Raabe und Goering als Mandatarien in vorschlag gebracht worden.

Solte in der vorgeschriebenen Frist und namentlich in dem anstehenden Termin keine meldung von Seiten der unbekanntem Erben erfolgen, so wird der in 131 Rth baar und in mehreren Activis resp: 600 Rth. 600 Rth. 197 Rth. 10 Rth. 22 sgr. 6 pfenige und 120 Rth. bestehende Nachlaß des verstorbenen Joseph von Jaworski als ein verlassenes Gut dem Fisco zugesprochen werden.

Marienverder am 2 August 1825.

Königlich = Preuss Oberlandes =
Gericht von Westpreussen.

D O N I E S I E N I A.

Podpisany Notaryusz publiczny Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego, Miasta Krakowa z Jego Okręgiem. Podaje do publiczney wiadomości, iż wskutek rezolucyi W. Trybunału Pierwszey Instancyi, z dnia 13 b. m. i r. do Liczby 3293 zapadley ruchomości po ś. p. Jakóbi Dzikowskim pozostałe, jako to: kosztowności, suknie, pościel, bielelina, stolarszczyzna, i inne rzeczy przez publiczną licytacją w dniu 24 i następnych b. m. i r. o godzinie 9tey ranney w domu przy ulicy Kanonney pod L. 124 sprzedanemi zostaną.

W Krakowie dnia 15 Października 1825 r.

Ignacy Rogalski, Notar.

Dnia 18 b. m. i r. o godzinie 9 ranney w Przedmieściu Piasek przy Krakowie pod L. 6 wydzierzawione będą dochody tegoż domu na lat 3 od daty Licytacji rozpoczynające się. — A zaś o godzinie 11 ranney na Kieparzu przy Krakowie na targowisku Końskiem sprzedane będzie para Koni z ubiorem i bryczka, tudzież parasol, zegarek i t. p. — Tegoż samego dnia o godzinie 3 po południu w Krakowie pod L. 26 i 27 sprzedane będą Cyna, mosiądz, miedz i t. p. towary mosiężne.

W Krakowie dnia 14 Października 1825 r.

Jarzyński, Kom: Sąd.